

FANNY MÜNNICH, *Der sächsische Adel an den Universitäten Europas: Universitätsbesuch, Studienalltag und Lebenswege in Spätmittelalter und beginnender Frühneuzeit*, Bd. 1-2, Sächsische Akademie der Wissenschaften zu Leipzig in Kommission bei Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2019, ss. VI + 1352.

Zainicjowane niegdyś przez Rainera Christopa Schwingesa niemieckie badania nad społecznymi dziejami uniwersytetów wzbogaciły się o książkę Fanny Münnich. Jest to rozprawa doktorska, ukończona w 2017 r. pod opieką Ennona Bünza w Instytucie Historii, Sztuki i Orientalistyki Uniwersytetu w Lipsku. Praca spotkała się już z uznaniem, uzyskując w 2019 r. nagrodę fundacji prof. Manfreda Rudersdorfa, przyznaną przez Komisję Historii Saskiej Akademii Nauk.

Podstawowym pytaniem stawianym przez F. Münnich jest problem stosunku saskiej szlachty do wykształcenia uniwersyteckiego jako elementu służącego zachowaniu jej dominującej roli. Autorka dostrzega bowiem w przemianach końca średniowiecza i początku wczesnej nowożytności (modernizacja państwa i wynikająca stąd jego biurokratyzacja oraz profesjonalizacja kadr, zmiany warunków społecznych, gospodarczych czy politycznych, konkurencja mieszczaństwa i większa dostępność studiów akademickich) siły zagrażające czołowej dotychczas pozycji społecznej tej warstwy. Analizą nie obejmuje jednak całej szlachty, pomija jej nieliczną, górną część (dysponującą władztwem terytorialnym) i skupia się wyłącznie na szlachcie niższej z ziem saskich w granicach z 1547 r. (s. 9-22). Konieczny wstępny krok, polegający na zebraniu wszystkich przypadków studium szlachty, wykonała głównie na podstawie źródeł proveniencji uniwersyteckiej. Były to przede wszystkim metryki i księgi promocji, choć wykorzystane zostały także akta rektorskie czy księgi nacji niemieckiej (oczywiście ze świadomością niższego stopnia uchwytności studentów dla Italii i Francji, zwłaszcza do połowy XVI w.). Narzędziem analizy uczyniła natomiast bardzo popularną ilościową metodę propozograficzną; podkreślając jednak jej ułomności, uzupełnia ją o metody jakościowe, m.in. analizę listów i kazań pogrzebowych (s. 35-49). Rozdział I, pełniący rolę wprowadzenia, otwiera charakterystyka stanu szlacheckiego Saksonii (s. 52-60). Istotne są tu uwagi o różnicowaniu się od ok. 1440 r. niższej szlachty na posiadającą dobra „urzędowe” i „pisemne” (ta ostatnia grupa zajmowała nieco znaczniejszą pozycję), jak również zastrzeżenie o uwzględnianiu wyłącznie studentów z rodzin szlacheckich poświadczonych dla pierwszej połowy XV w. (głównie opierając się na wykazach posiadaczy dóbr znanych od 1442 r.). Dalej Autorka omawia instytucjonalizację nauczania szkolnego i uniwersyteckiego, wraz z próbami jego ujednoczenia na tym obszarze pod koniec XVI w. (s. 61-82), oraz historyczny rozwój wzorców szlacheckiego wychowania, który w omawianym okresie celował w przyswojenie sobie pewnych elementów zarówno militarnej kultury rycerskiej, jak i uczonej kultury dworskiej (s. 81-94).

Właściwą analizę zagadnienia przynosi następny, obszerny rozdział II (s. 95-303), gdzie F. Münnich rozpatruje wybrane problemy kształcenia uniwersyteckiego saskiej szlachty. Rozpoczyna edukacją przedakademicką (s. 95-114), wskazując różne drogi jej uzyskiwania: prywatna nauka w domu, na dworze i publiczna w szkołach. Dla tych ostatnich (m.in. przy pomocy

wykazów uczniów niektórych placówek) określa wiek i długość kształcenia (dziesięcio-piętnastolatkiem przez ok. 3,5 roku) oraz wskazuje dominujące ośrodki (zwłaszcza szkoła książęca w Miśni). Dalej Autorka przechodzi już do przedstawienia ilościowego rozwoju studiującej szlachty. Zebrała 2908 przypadków immatrykulacji 1926 osób, pokazuje fluktuacje od pierwszego wpisu w 1295 po 1600 r.; skromne liczby przed początkiem XV w. z wolna rosną, od połowy stulecia (zwłaszcza w latach 1451-1480) przrastają skokowo, by po zawirowaniach religijnych w latach dwudziestych i trzydziestych XVI w. pod koniec wieku osiągnąć swoje apogeum (s. 114-124). Osobno Autorka referuje frekwencję sprzed fundacji uniwersytetu w Lipsku w 1409 (s. 124-132), dalej do 1450 (s. 132-134), do powstania wszechnicy wittenberskiej w 1502 (s. 134-147), do 1550 r. (s. 147-162) i w drugiej połowie XVI w. (s. 163-179), uzupełniając wywód o krótkie podsumowanie (s. 180-189). Widoczna staje się bezkonkurencyjna popularność własnych uniwersytetów Saksonii (Lipsk, Wittenberga, Jena i popularny wyłącznie wśród Turyngeńczyków Erfurt), ściągających niemal 3/4 badanych studentów (aż 83% jako pierwszy wybór), co Autorka uznaje za dowód – wyraźnej zwłaszcza od czasów reformacji – ścisłej regionalizacji akademickich wędrówek. Poza własnymi opłokami przedstawicieli szlachty odnajduje w większej grupie jedynie w Italii (12,9%), natomiast niemal zupełnie nie ma ich w pozostałych ośrodkach Rzeszy, we Francji czy w Krakowie (jedynie 3 immatrykulacje). F. Münnich nie poprzestaje jednak na statystycznych zestawieniach, ale szuka także źródeł wyboru miejsc realizacji studiów, który uzasadnia rozmaitymi, często zindywidualizowanymi, przyczynami (np. humanistyczny profil kształcenia, konfesja uczelni, wpływ nauczyciela, tradycji rodziny, jej zamożności i sieci znajomości). Wątki tej części pracy uzupełnia o omówienie modeli wędrówek w ramach Saksonii, Rzeszy i poza nią (s. 190-202), treści kształcenia z przewagą siedmiu sztuk wyzwolonych i prawa studiowanego głównie w Italii (s. 202-212), a także stosunku niższej szlachty do zdobywania stopni. Autorka referuje tu zmiany wielkości i wyjaśnia całkowity zanik promocji po 1530 r. (s. 212-224). Ciekawie prezentują się również rozważania ujęte pod wspólną nazwą „życia codziennego na studiach”. Z tego niezwykle wieloznacznego i obszernego zagadnienia wybrane zostały cztery problemy. Pierwszy to sprawa kwaterunku w miejscu studiów. Przy pomocy listów czy np. księgi zgonów z Wittenbergi Autorka wskazuje na praktykę pomieszkiwania raczej na prywatnych stancjach niż w uniwersyteckich bursach czy kolegiach (s. 225-235). Dalej mowa o prywatnych preceptorach kierujących zagranicznymi wędrówkami młodych uczniów i wykorzystujących je nierzadko do własnego kształcenia (s. 235-254) oraz o żywotnym zawsze problemie kosztów studiów oraz metod ich finansowania. Posiłkując się pojedynczo zachowanymi rachunkami lub wzmiankami z listów, F. Münnich określa rzędy wielkości kosztów, generalnie wysokich, ale silnie zróżnicowanych w zależności od odległości i indywidualnych przypadków (s. 254-265). Dla podstaw finansowania wskazuje natomiast pięć głównych źródeł, z których za naczelné uznaje możliwość własnej rodziny, choć pomocą mogły służyć również dochody z prebend czy rodzinnych fundacji kościelnych, jak również leżące w gestii władcy (zwłaszcza od reformacji) krajowe stypendia czy przydzielane z myślą o studiach dochody z prebend wybranych kolegiat (s. 265-303). Jako podsumowanie dotychczasowych rozważań pomyślany został niewielki rozdział IV, w którym F. Münnich podlicza studiujące rodziny (224 z 576 znanych w ogóle), a następnie umieszcza je w kontekście wewnętrznej struktury społecznej analizowanej grupy. Dostrzega tym sposobem znaczną rolę czynnika majątkowego, który wykluczał najuboższą i pozbawioną urzędów jej część (niemała grupa niestudiujących rodzin wypadła w badanym okresie z rządu szlachty). Następnie Autorka buduje modele wędrówek: od rzadkich przypadków biednej szlachty, ograniczonej w studiach do wszechnic krajowych, przez średnio- i najzamożniejszych, studiujących w tych samych ośrodkach, choć w zdecydowanie większej liczbie (s. 304-322).

Stosunku szlachty do wykształcenia F. Münnich nie mierzy wyłącznie liczbą immatrykulacji, ale za właściwe uznaje także prześledzenie dalszych losów absolwentów uniwersytetów. W rozdziale V (s. 323-465) przedstawia sfery ich aktywności społecznej, które zdołała ustalić dla 761 osób (42,6%). Rozpoczyna od stanowisk kościelnych, dla których referuje podstawę źródłową i opracowania (s. 325-335), a następnie przedstawia drogi karier wśród kleru świeckiego (s. 335-368) i zakonnego (s. 368-377). W przypadku pierwszych (214 osób) dominująca, acz znów silnie

zregionalizowana, ścieżka wieść miała głównie do godności kanonickich i prałackich (jest też 27 biskupów i 2 kardynałów), rzadko zaś zatrzymując się na poziomie parafii (choć dla weryfikacji tej konstatacji potrzeba by jednak osobnej, rozległej kwerendy). Równie mało atrakcyjne okazały się także klasztory (32 osoby, w tym sześciu krzyżaków) i uniwersytety – tylko 18 osób (s. 377-381). Szerszą uwagę F. Münnich poświęca fundamentalnej kwestii służby w administracji państw wetyńskich, podkreślając wyraźnie wyższy wskaźnik akademizacji (261 do 110 przypadków) dla księżęcej linii albertyńskiej wobec elektorskiej, ernestyńskiej (s. 381-388). Na poziomie centralnego zarządu rejestruje wypieranie mieszczan przez niższą szlachtę w pierwszej połowie XV w. i stały wzrost odsetka absolwentów uniwersyteckich (do 100% w początku XVII w.), co przy zestawieniu z sytuacjami znanymi Autorce w innych krajach niemieckich (im niższe zainteresowanie szlachty dla studiów, tym mniejszy udział całego stanu w zarządzie krajem), skłoniło ją do upatrywania w popularności wykształcenia uniwersyteckiego głównego czynnika zachowania dominującej pozycji w kraju (s. 389-404). F. Münnich uzupełnia wywód o mniej powszechne ścieżki karier: w administracji lokalnej i w sądach świeckich Saksonii (s. 404-409), w służbie innych władców świeckich (s. 409-432), w zarządzie kościelnym (s. 432-441), na dworze cesarskim (s. 442-457) i w wojsku (s. 458-461). Całość rozważań zgrabnie i klarownie wyłożona została w 14 tezach zamykających tom 1 pracy (s. 466-480).

Tom 2 (s. 482-1150 ciągłej paginacji) wypełniają natomiast biogramy zebranej grupy 1925 studiujących (choć w pracy mowa stale o 1926 osobach). Ułożone alfabetycznie podług nazwisk, zaopatrzone są w drobiazgowo informacje dotyczące: lat życia, studiów uniwersyteckich (immatrykulacje, promocje, fakultet, czasami też świadectwa wspólnych wędrówek z innymi studentami), losów po studiach (związki genealogiczne, aktywność zawodowa, działalność pisarska i bibliofilska, także wcale nierzadkie wzmianki o miejscu spoczynku po śmierci) oraz źródła i literaturę. Potem otrzymujemy bardzo obszerne zestawienie bibliograficzne (160 stron!), a sprawne poruszanie się po całej pracy ułatwia wykaz rodzin i indeks osobowo-miejscowy.

Monografię Fanny Münnich uznać należy za bardzo udaną. Autorka sumiennie zebrała i przedstawiła bogaty materiał dowodowy. Właściwa wydaje się również koncepcja pracy, by stosunek saskiej szlachty do wykształcenia uniwersyteckiego jako czynnika utrzymania przez nią dominującej pozycji mierzyć z jednej strony wskaźnikami immatrykulacji, z drugiej – tropiąc dalsze losy studentów. Pożytecznie prezentują się także partie o uwarunkowaniach wyborów ścieżek kształcenia akademickiego, gdzie F. Münnich podkreśla rolę elementów socjalizacji przedstawicieli szlachty. Ważny jest oczywiście apel Autorki o dalsze badania porównawcze dla innych obszarów.

*Michał Bartoszak (Poznań)*

<https://orcid.org/0000-0003-3483-8306>